

Sygn. akt I C 1267/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Stępniewski
Protokolant:	Sebastian Jeziórki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 r. w Legionowie sprawy

z powództwa (...) W. - Zarządu (...) w W. z siedzibą w W.

przeciwko K. W.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. akt I C 1267/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) W. – Zarząd (...) w W. wniósł pozew przeciwko K. W. o zapłatę kwoty 273,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty. Wskazano, że pozwana w dniu 20 maja 2016 r. korzystała z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego dokumentu przewozu (k. 2-4 pozwu).

W dniu 30 maja 2017 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym zasądając od pozwanej na rzecz powoda kwotę żadaną w pozwie oraz zwrot kosztów procesu (k. 5 nakaz zapłaty).

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o umorzenie obowiązku zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. W uzasadnieniu wskazała, iż cierpi na chorobę (...), która jest nieuleczalna i ciągle się pogłębia. Są dni kiedy pozwana nie może wstać z łóżka, a ból, wymioty i osłabienie sprzyjają opóźnieniu ruchu oraz wykonywaniu poszczególnych czynności. W dniu zdarzenia pozwana miała bilet, lecz kontrolerzy nie pozwolili jej go skasować. Samo wejście do autobusu sprawiało pozwanej wówczas ból, dlatego też chęć skasowania nastąpiła z opóźnieniem (k. 6-7 sprzeciw).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana K. W. w dniu 20 maja 2016 r. o godzinie 8:01 podróżowała autobusem (...) linii 731, strefy 2, nr pojazdu (...). Pozwana miała w ręku bilet i z nim też wsiadła do autobusu, jednakże się zagapiła i przejechała jeden przystanek bez jego uprzedniego skasowania (k. 41 oświadczenie pozwanej).

Pozwana cierpi na reumatoidalne zapalenie stawów, w związku z tym stale przyjmuje leki. Posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Są dni kiedy pozwana nie może wstać z łóżka, a ból, wymioty i osłabienie

sprzyjają opóźnieniu ruchu oraz wykonywaniu poszczególnych czynności. W dniu zdarzenia samo wejście do autobusu sprawiało pozwanej ból, dlatego też chęć skasowania biletu nastąpiła z opóźnieniem. Pozwana w dacie darzenia pracowała na T.. Obecnie od miesiąca września pracuje na okres próbny do dnia 25 grudnia (k. 6-7 treść sprzeciwu, k. 8-18 dokumentacja medyczna, k. 29 wezwanie do zapłaty, k. 39 orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 41 oświadczenie pozwanej).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych przez strony oraz oświadczenia pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne. Stwierdzony przez kontrolera biletów, fakt braku u K. W. skasowanego biletu w trakcie kontroli nie wynikał z zamierzonego zachowania pozwanej, lecz z obiektywnego faktu niemożności skasowania biletu z uwagi na jej stan zdrowia.

Z opisu zdarzenia przez pozwaną wynika bowiem, iż zamierzała skasować bilet, niemniej jednak z uwagi na swój stan zdrowia i utrudnioną możliwość poruszania się nie zdołała tego zrobić zanim doszło do przeprowadzenia kontroli. W ocenie Sądu stan zdrowia pozwanej potwierdzają złożone przez nią dokumenty medyczne, w tym także orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Z powyższego względu, wbrew powszechnemu obowiązkowi poruszania się komunikacją miejską przy posiadaniu odpowiedniego dokumentu przewozu, Sąd uznał, iż zasądzenie od pozwanej kwoty dochodzonej pozwem byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

Brak jazdy bez ważnego biletu nie wynikał bowiem z celowego zachowania pozwanej, lecz z ograniczonej możliwości skasowania biletu ze względu na stan zdrowia.

Z uwagi na powyższe powództwo podlegało oddaleniu w całości jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.